

BEMOWO
BIAŁOŁĘKA
BIELANY
MOKOTÓW
OCHOTA
PRAGA PŁD.
PRAGA PŁN.
REMBERTÓW
ŚRÓDMIEŚCIE

TARGÓWEK
URSUS
URSYNÓW
WAWER
WESOŁA
WILANÓW
WŁOCHY
WOLA
ŻOLIBÓRZ

STOŁĘCZNA

PIĄTEK, 28 XII 2007

Trybuna

Dostosowanie do unijnych standardów

ZABRAKNIĘ ŁÓŻEK?

Stołeczna opieka medyczna nie jest dostosowana ani do potrzeb mieszkańców, ani do nowych przepisów określających standardy świadczenia usług zdrowotnych. Unowocześnianie szpitali niesie za sobą zmniejszenie liczby miejsc na oddziałach o około 30 proc. Odpowiedzią powinna być rozbudowa funkcjonujących placówek oraz powstanie nowych. Jednak zdaniem dyrektorów szpitali i lecznic, w Warszawie nie ma spójnej strategii inwestycyjnej w służbie zdrowia, podejmowane działania są jedynie reakcją na doraźne problemy.

Plan powinien uwzględnić m.in. wzrost liczby ludności, starzenie się społeczeństwa, brak placówek opieki zdrowotnej w tzw. nowych dzielnicach oraz zabezpieczenie medyczne imprez masowych. – Wie-

Wciąż nie wiadomo, jak szpitale przetrwają burzę związaną ze skróconym czasem pracy lekarzy, a na horyzoncie pojawiają się kolejne kłopoty. W Warszawie jest coraz mniej szpitalnych łóżek.

oletni plan inwestycyjny (WPI) dotyczy różnych dziedzin, jest zbyt ogólny, aby sprostać wyzwaniom polityki zdrowotnej. Wybieram się z wizytą do Hanny Gronkiewicz-Waltz, aby przekazać jej uwagi, uświadomić, jakie są potrzeby na najbliższe lata – powiedział „TRYBUNIE” Marek Balicki, poseł LiD, były minister zdrowia i dyrektor Szpitala Wolskiego.

Na modernizację oddziałów szpitalnych i lecznic, uwzględniającą remonty pomieszczeń i zakup sprzętu, urząd miasta przeznaczył w 2007 r. ponad 146 mln zł, w przyszłym na

ten cel zarezerwowano niemal 172 mln zł. Realizowane będą m.in. prace związane z powstaniem Szpitala Południowego na Ursynowie, budowa nowych oddziałów przy ul. Madańskiego i Inflanckiej, przekształcenie izby przyjęć w Szpitalu Wolskim w nowoczesny Szpitalny Oddział Ratunkowy (SOR).

– Miejsca na oddziałach intensywnej opieki są wciąż wąskim gardłem stołecznej służby zdrowia. Będziemy poszukiwać dodatkowych środków w funduszach strukturalnych, bo miasto samodzielnie nie udźwignie ciężaru zapew-

nienia nowoczesnej opieki wszystkim mieszkańcom. Dlatego jesteśmy otwarci na partnerstwo publiczno-prywatne. To główne założenia planu rozwoju do 2011 r. – wyjaśniła Elżbieta Wierchowska, dyrektor Biura Polityki Zdrowotnej urzędu miasta.

Samorząd zapewnia, że kompleksowo traktuje kwestię opieki medycznej. – Więcej miejsc na oddziałach to nie wszystko, trzeba szerszych zmian. Wczesne wykrywanie chorób skraca okres hospitalizacji, musimy także wykonywać więcej badań i zabiegów w trybie jednodniowym – dodała Elżbieta Wierchowska. Śladem rozwiązań skandy-nawskich powinno się skrócić kolejki do specjalistów, udzielać pomocy od razu (stąd takie znaczenie SOR-ów) oraz postawić na profilaktykę.

MAGDALENA JEZERSKA